

# Piekna – Happysad

Gdzie bywała najczęściej,  
W jakie chodziła miejsca  
Czarny płaszcz, nudna twarz chłopięca  
Złośliwi mówili na nią piękna  
Mówili na nią piękna, mówili na nią piękna  
Nananaj Nananaj  
Czarne myśli miewała od samego poczęcia  
Łaziła kanałami, nie szukała szczęścia  
Złośliwi mówili na nią naiwna  
Mówili na nią naiwna, na-na-naj  
Na-na-naj  
Na-na-na-na-naj  
Na-na-na-na-naj  
Jednym okiem przyglądała się  
Jakie to wszystko brudne i złe  
Tak jak i inni miała nadzieję  
Że kiedyś wszystko  
Poukłada się  
Ilu chłopców już miała i czy była do wzięcia  
Ilu kochała i trzymała w objęciach  
Złośliwi mówili na nią niewinna  
Mówili na nią niewinna, na-na-naj  
Na-na-naj  
Włosy na głowie rzadsze niż na rękach  
Dziury sumienia wypalone w spodenkach  
Złośliwi mówili na nią piękna  
Mówili na nią piękna, na-na-naj  
Na-na-naj  
Na-na-na-na-naj  
Na-na-na-na-naj  
Jednym okiem przyglądała się  
Jakie to wszystko brudne i złe  
Tak jak i inni miała nadzieję  
Że kiedyś wszystko  
Poukłada się  
Teraz cieszy się

Że wszystko czego miała mniej  
Nie jest potrzebne jej  
Teraz cieszy się  
Że wszystko czego bała się  
Daleko od niej jest  
Śpij spokojnie piękna, na-na-naj  
Na-na-na-na-naj  
Na-na-na-na-naj  
Śpij spokojnie piękna, na-na-naj  
Na-na-na-na-naj  
Na-na-na-na-naj



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych